Nazwisko ŁUPIŃSKI

Imiona Chester **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 01.04.1909 **Miejscowość, kraj** Denkie

Data śmierci 25.07.1990 **Miejscowość, kraj** USA

Lat życia .....

Adres cmentarza Amerykańskie Częstochowa, Daleston

.....

Źródła: „Weteran" nr. 830 (listopad 1990 r.)

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

ŚP.
CHESTER
ŁUPIŃSKI

Dnia 25 lipca 1990 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł śp. kol. Chester Łupiński.

Urodził się 1 kwietnia 1909 roku we wsi Denkie, pow. Wysokie Mazowieckie, woj. Białystok. Czynną służbę wojskową odbył w 76 pp. w Grodnie, w plutonie łączności.

Do pierwszej rezerwy przeszedł do 42 pp. w Białymstoku. Na wojnę zabrany został 24 sierpnia 1939 r. w okolice Ostrołęki. W Czerwonym Borze dostał się do niewoli. W Niemczech przebywał aż do 1946 roku, do oswobodzenia przez wojska alianckie.

Pod koniec 1946 r. przyjechał do USA i zamieszkał w Harrison, N.J.

Weteran Nr. 830
Listopad 1990r

Do Placówki 99 SWAP wstąpił w tym samym roku.

Potem przeprowadził się do Elizabeth, a następnie do Linden.

W Placówce pełnił funkcję adiutanta protokołowego, przez jeden rok był komendantem, a później adiutantem finansowym, aż do 1987 roku, kiedy zrezygnował z pracy, z uwagi na zły stan zdrowia.

Śp. Chester Łupiński odznaczony był Krzyżem 1939 roku, Krzyżem 50-lecia Czynu Zbrojnego, Mieczami Hallerowskimi, Złotym Medalem 50-lecia i innymi odznaczeniami SWAP-u.

Należał do Polish National Home Inc., gdzie był dyrektorem, i do klubu Polish American Citizens of Kazimierz Pulaski w Harrison, N.J.

W zmarłym straciliśmy wielkiego Polaka, działacza społecznego i żołnierza Rzeczypospolitej.

W przeddzień pogrzebu koledzy i koleżanki, z ks. Rudolfem Zubikiem, kapelanem Placówki na czele, odmówili modlitwy za duszę zmarłego w kaplicy pogrzebowej Krowicki w Linden, N.J. W sobotę rano w kościele Św. Wojciecha w Elizabeth odbyła się msza św., w asyście trzech księży.

Potem zmarły przewieziony został na wieczny spoczynek na cmentarz weterański w Amerykańskiej Częstochowie w Doylestown, Pa. Nad grobem rytuał pogrzebowy odczytał Raymond W. Szulc, a komendant Dan Selewaniuk pożegnał zmarłego słowami: "Śpij, kolego, w ciemnym grobie, niech się Polska przyśni tobie".

Serdeczne i szczere słowa współczucia złożyli koledzy weterani i koleżanki z KPP żonie zmarłego, koleżance Zofii Łupińskiej, bratankowi i siostrze Helenie, która przyjechała z Polski na pogrzeb brata.

Cześć Jego pamięci!

Raymond W. Szulc
— adiutant fin. Pl. 99 SWAP